

Szalony Walczyk

Robert Gawliński

Szalony czas wojen i głodu
wirując w tańcu przemierz świat
zapłonie dom dzikich pół-bogów
zapłoną w nas miliony gwiazd

Idziesz i ty w zwartym pochodzie
małe serduszka leżą u stóp
a kiedy czas zbuduje drogę
Nastanie jasność w milionach głów

Wierzę, że jest dom na końcu drogi
aniołów stu strzeże tam drzwi
i jeśli ty będziesz gotowy
zapukasz i otworzą ci